

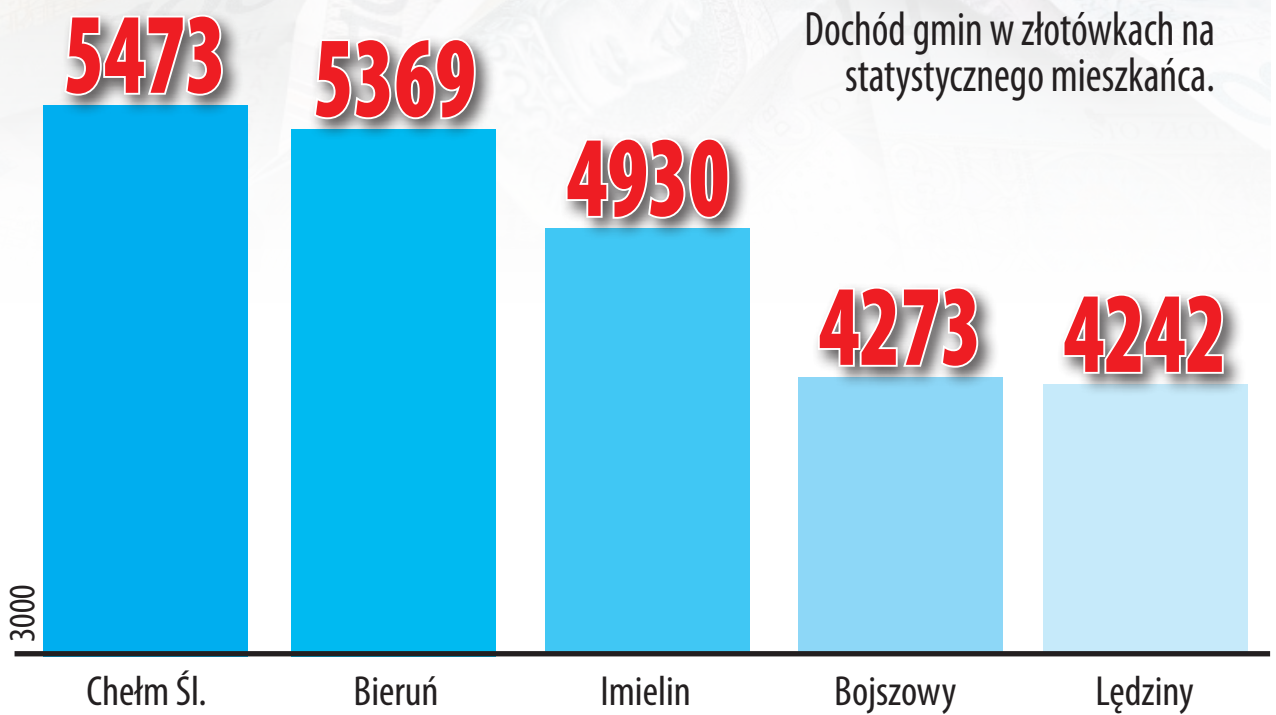
BEZPŁATNA NASZ POWIAT

Nr 8 (31)
sierpień 2023 r.

6 mln zł
wynosiła dotacja
z Programu Polski Ład
na remont
ulicy Wygody.

W Chełmie Śląskim na bogato, w Łędzinach bieda.

Pismo samorządowe
„Wspólnota”
opublikowało
ranking zamożności
gmin i powiatów. **str. 6**



Wygodnie
przez ulicę Wygody

str. 2



Bitwa na głosy

str. 3



Ostatni taki sezon

str. 4



„Moja woda” wystartowała
po raz trzeci!

str. 8-9

Wygodnie przez ulicę Wygody

6,6 mln zł
koszt inwestycji

6 mln zł
dofinansowanie
z Programu Polski Ład

ponad **1,6 km**
długość remontowanego odcinka



BYŁO



JEST

► **Powoli dobiega końca inwestycja na ulicy Wygody w Lędzinach. Dzięki wsparciu z programu rządowego Polski Ład możliwy był gruntowny remont drogi łączącej wschodnią część miasta z Tychami.**

REKLAMA

Gabinet Profilaktyki Zdrowia Fizjoterapia i Medycyna Alternatywna

Gabinet Profilaktyki Zdrowia - Sara Bajura to prywatna

działalność gospodarcza prowadzona przez mgr fizjoterapii, w ramach której właściciel prowadzi jednoosobowy instytut naukowo-badawczy profilaktyki zdrowia i filozofii, Akademię Psychofizjoterapii oraz wirtualny Uniwersytet Kształcenia Zawodowego ze stacjonarną siedzibą oraz w warunkach domowych. W ramach działalności funkcjonuje Polskie Towarzystwo Psychofizjoterapii będące organizacją non-profit w zakresie prowadzenia rehabilitacji wolontaryjnej w postaci



platformy e-learningowej, zdalnie i stacjonarnie oraz w warunkach domowych. Akademia Psychofizjoterapii prowadzi własne ścieżki edukacyjne oferując szkolenia, warsztaty i korepetycje oraz praktyki zawodowe w każdej dziedzinie naukowej. Główną misją przedsiębiorstwa jest rehabilitacja interdyscyplinarna i interaktywna docierająca do każdego w sposób kompletny oraz doradztwo rozwojowe i społeczne.

Rehabilitacja, resocjalizacja i kształcenie osób w każdym wieku i stanie świadomości oraz rehabilitacja i behawiorystyka zwierząt.

- Terapia manualna dzieci i dorosłych
- Psychofizjoterapia
- Kinezyjologia
- Psychologia psychotroniczna
- Doradztwo rozwoju osobistego i duchowego

Sara Bajura

ul. Rynek 9, lok. 7 (1 piętro)
Bieruń
+48 881 060 335
sbajura48062@gmail.com
NIP 6462998763

W ostatnich latach droga była w fatalnym stanie - pełna dziur, bez chodnika, ścieżki rowerowej czy nawet pobocza - a teraz stanie się jedną z ładniejszych i wygodniejszych, choć to nie będą jej najważniejsze walory. Prace na remontowanym odcinku objęły między innymi: wymianę nawierzchni, wraz z poszerzeniem do pełnego wymiaru zgodnie z klasą drogi powiatowej, wykonanie ciągu pieszo-rowerowego, odwodnienie, zjazdy na posesje.

Dodatkowym atutem ulicy Wygody jest zachowanie drzew w pasie oddzielającym jezdnię i ścieżkę pieszo-rowerową. Dzięki temu latem będziemy mogli liczyć na cień w upalne dni.

Okoliczni mieszkańcy liczą na rychłe otwarcie drogi, bo już od 1 marca br. jest ona zamknięta dla ruchu. Urzędnicy liczyli, że prace uda się skończyć do 30 lipca, jednak napotkano trudności, które wydłużyły ten czas.



EWELINA NIEMIEC, mieszkanka Lędzin

Kluczowe dla osób poruszających się ulicą Wygody jest bezpieczeństwo. Dzięki wydzieleniu ciągu pieszo-rowerowego i oddzieleniu go od jezdni pasem zieleni poziom bezpieczeństwa znacznie wzrośnie. Takie rozwiązanie funkcjonuje już w Lędzinach na ulicy Jagiellońskiej, która po remoncie przyciąga spacerowiczów, biegaczy, rolkarzy i rowerzystów. Zapewne tak stanie się również z właśnie remontowaną drogą, która dodatkowo łączy się z ulicą Księdza Kontnego, a na niej ścieżka rowerowa jest już od jakiegoś czasu.



MARCIN MAJER, radny powiatowy z Lędzin

Cieszę się że jako powiat bieruńsko-lędziński kompleksowo podchodzimy do tego typu inwestycji i kiedy nadarza się okazja pozyskujemy środki zewnętrzne, w tym wypadku rządowe, dzięki którym jesteśmy w stanie nie tylko wykonać nową nakładkę asfaltową, ale dodatkowo poszerzamy pas do pełnej, wymaganej prawnie szerokości, a dodatkowo budujemy kolejny spory odcinek ścieżki pieszo-rowerowej. Cieszę się, że zastosowaliśmy rozwiązanie, które zaproponowałem przy ulicy Jagiellońskiej, czyli odsunięcie ścieżki od pasa jezdni. To rozwiązanie mam nadzieję stanie się już naszym standardem.

BEZPŁATNA
**NASZ
POWIAT**

Wydawca:
F-Press sp. z o.o.,
43-190 Mikołów, ul. Prusa 17
redakcja@naszazagazeta.info
Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaguje zespół.

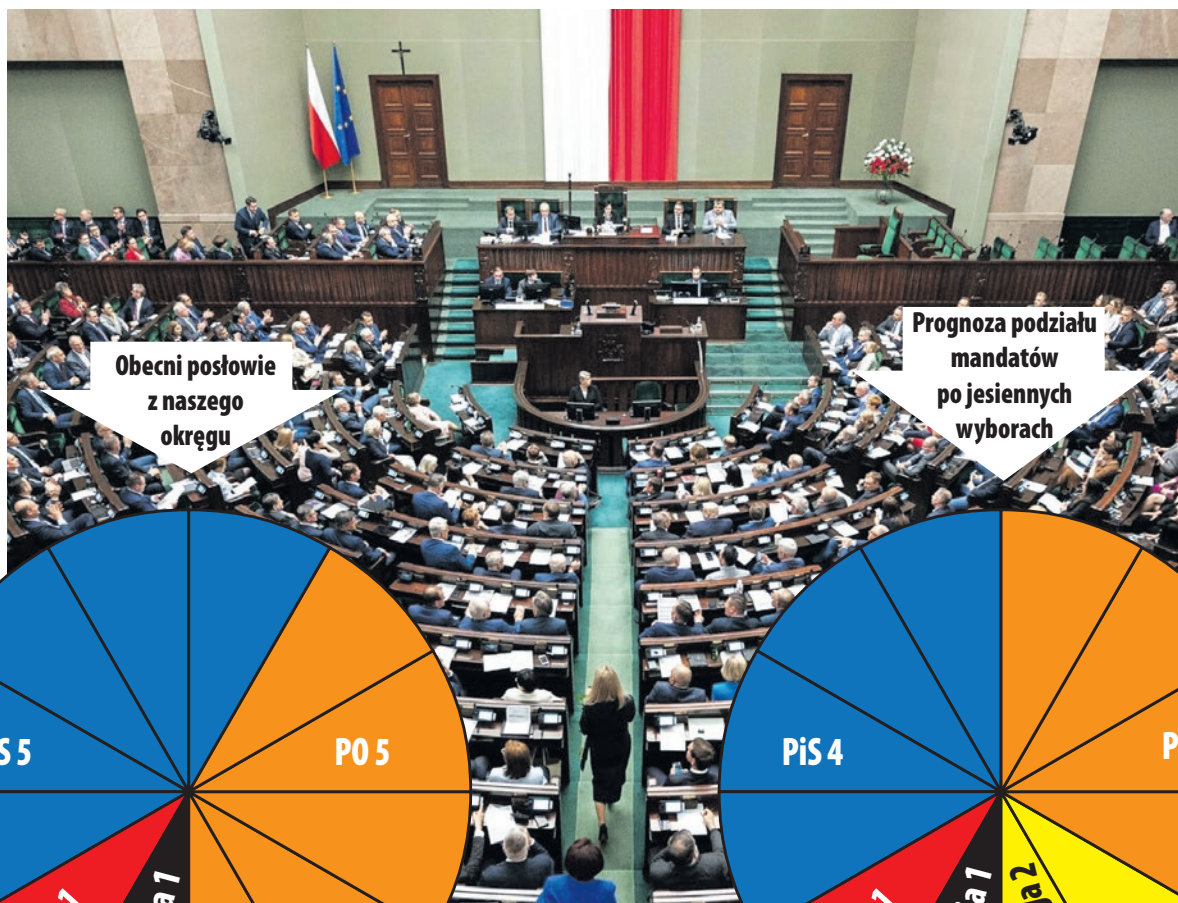
DZIAŁ REKLAMY:
502 364 029, olimpia-reklama@naszazagazeta.info
606 221 496, michal@naszazagazeta.info
535 738 488, natalia-reklama@naszazagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.
Druk: **Polska Press Sosnowiec**

Bitwa na głosy

► **W naszym okręgu wyborczym dojdzie do drugiego pod względem wagi i widowiskowości starcia: Mateusz Morawiecki kontra Borys Budka. Generalnie jesteśmy w oku politycznej uwagi, ponieważ we wszystkich partiach pokutuje przekonanie, że kto wygrywa na Śląsku ten tryumfuje w całej Polsce. W województwie śląskim najważniejszym okręgiem jest katowicki - z powiatem bieruńsko-lędzińskim.**

Jeśli starciem wagi open będzie pojedynek wyborczy w Warszawie między Jarosławem Kaczyńskim a Donaldem Tuskiem, to konfrontacja Mateusza Morawieckiego z Borysem Budką zapowiada się, jako walka w kategorii superciężkiej. Oficjalnie nie można jeszcze tego potwierdzić, ponieważ Prawo i Sprawiedliwość czeka do ostatniej chwili z ujawnieniem kandydatów na listach. W partii nikt nie ma jednak wątpliwości, że premier po raz kolejny otworzy katowicką listę, a poza tym jest on ostatnio częstym gościem w naszym okręgu. Cztery lata temu Mateusz Morawiecki zdobył 133 687 głosów, a Borys Budka 99 550. Jak będzie w tym roku? Lider Platformy Obywatelskiej na Śląsku jest „jedyneką” na katowickiej liście. Nieoficjalnie się mówi, że prawdziwym celem Budki jest start w przyszłorocznych, czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskiego. W partii zapewne się z tego cieszą, bo jeśli sen o Brukseli się spełni, do Sejmu wejdzie kolejny kandydat z listy z najwyższą liczbą głosów. Jest to tyle ważne, bo po tych wyborach śląska PO może uszczuplić swoją reprezentację w Sejmie. Ten problem dotyczy także PiS. Z okręgu nr 31 wchodzi 12 posłów. Po pięciorgo mają PiS i PO. Po jednym Konfederacja i Lewica. Teraz będzie inaczej, jeśli wierzyć w symulację znanego analityka Marcina Pallade, a myli się on rzadko. Z jego wyliczeń wynika, że PiS i PO mogą liczyć na cztery mandaty, Trzecia Droga (PSL i Polska 2050) dwa, a Konfederacja i Lewica po jednym.

Lista PiS jest na razie tajemnicą, choć mniej więcej można przewidzieć jej układ.



Mateusz Morawiecki będzie pewniakiem do mandatu. Spore szanse ma Michał Wójcik, medialny i popularny wiceminister sprawiedliwości. Cztery lata temu dosłownie rzutem na taśmę dostał się do Sejmu Marek Wesoły. Wtedy był mało znanym radnym z Rudy Śląskiej, który zdobył mandat, ponieważ całą listę pociągnął bardzo dobrym wynikiem Mateusz Morawiecki. Teraz Wesoły jest wiceministrem aktywów państwowych, odpowiadającym za górnictwo. Często pojawia się w mediach i dobre zdanie mają o nim związkowcy. Jego szanse oceniamy wysoko. W wyborcze szranki staną też

zapewne Barbara Borys-Szopa i Jerzy Polaczek, którzy byli w przeszłości ministrami i są aktywnymi posłami. Nie można też lekceważyć nowicjuszy, jak choćby Mateusza Targosia, wiceprezydenta Mysłowic. Nieoficjalnie mówi się, że może być czarnym koniem swojej listy, bo planuje dynamiczną, nowoczesną kampanię. Ciekawe będzie nie tylko starcie PiS z PO, ale także wewnętrzna rywalizacja na listach obu partii.

Największym zmartwieniem Borysa Budki będzie bitwa na głosy z Mateuszem Morawieckim, ale jego koleżanki i koledzy stoczą między sobą ciężką walkę o mandaty.

Z drugiego miejsca wystartuje posłanka Monika Rosa z Nowoczesnej, która jest elokwentna, medialna i atrakcyjna, a wybory to po części także konkurs piękności. Z trzeciej pozycji wystartuje poseł Wojciech Król, który liczy przede wszystkim na głosy w rodzinnych Mysłowicach, gdzie jest dosyć popularny. Budka jest pewniakiem, a pozostała dwójka ma spore szanse. Kto weźmie czwarty mandat? Na liście PO jest sporo znanych, zwłaszcza lokalnie albo środowiskowo nazwisk. Urszula Koszutska, Jarosław Makowski, Zbyszek Zaborowski, Wojciech Czarnota, Alina Bed-

Okręg wyborczy nr 31 do Sejmu
(Katowice, Chorzów, Mysłowice, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Tychy oraz powiat bieruńsko-lędziński)

**DO WZIĘCIA
12 MANDATÓW
POSELSKICH**

narz, Barbara Konieczna, Łukasz Respondek czy Tomasz Słupik mają szanse, a wygrać może tylko jeden.

Konfederacja nie wystawia w naszym okręgu znanych i medialnych działaczy.

O tym, czy się dostaną do Sejmu decydować będzie ogólnopolskie poparcie dla ich partii. Pierwsza trójka Konfederacji to: Grzegorz Płaczek, Tomasz Brzezina, Anna Mandreła. Z kolei Trzecia Droga na czele listy umieściła Michała Gramatykę, znanego i lubianego posła z Tychów oraz Wojciecha Warskiego. Jeśli Lewica na zdobycie w naszym okręgu mandatu zdobędzie go „jedyneką” Maciej Konieczny. To znany i dla niektórych kontrowersyjny poseł. Wielu ludzi do dziś nie może mu zapomnieć, że podczas ślubowania sejmowego w 2019 roku uniósł zaciśniętą pięść, w geście skrajnie lewicowych działaczy.

Okręg senacki nr 75 jest skromniejszy, obejmuje powiat bieruńsko-lędziński, Tychy i Mysłowice.

Na razie wiemy na pewno, że w ramach tzw. opozycyjnego paktu senackiego wystartuje prezydent Tychów Andrzej Dziuba. Jego szanse w starciu z nieznanym jeszcze kandydatem PiS są duże, ale nie wiadomo czy swojego człowieka nie wystawi Konfederacja, a plotka głosi, że pojawi się też kandydat niezależny, ale na tyle znany, że może zakłócić starcie PO-PiS. W każdym razie zapowiadają się ciekawe wybory, a my dla Państwa będziemy trzymać rękę na pulsie.

Jerzy Filar

Ostatni taki sezon

Na dobre ruszyły rozgrywki niższych klas Śląskiego Związku Piłki Nożnej. To będzie specyficzny sezon, gdyż czwartą i niższe ligi czeka reorganizacja. Te informacje mogą zainteresować kibiców, ponieważ w rozgrywkach ŚZPN bierze udział osiem klubów z naszego powiatu.

Od sezonu 2024/25, będzie jedna IV liga nazwana „I liga śląska”, składająca się z 20 drużyn. Od kolejnego sezonu drużyn w tej klasie rozgrywek będzie 18. Sezon 2023/24 będzie ostatnim, w którym o awansie do III ligi zadecyduje baraż. W IV lidze - jeżeli nie spadnie do niej drużyna z III ligi - utrzymają się drużyny do 10 miejsca z obu grup, a zespoły z miejsc 11-tych rozegrają baraż o utrzymanie. Jeżeli spadnie jedna drużyna z III ligi, to zdegradowane zostaną oba zespoły z 11-tych miejsc. Jeżeli z III ligi spadną dwie śląskie drużyny, to wtedy baraż o utrzymanie zagrają zespoły z miejsc 10-tych obydwu grup IV ligi.

Od sezonu 2024/25 pod nazwą „II liga śląska” utworzone zostaną dwie 16-drużynowe grupy V ligi.



Fot. fb BAP Piast Gol

W klasie okręgowej występuje BAP Piast Gol z Bierunia.

Znajdą się w niej spadkowicze z IV ligi oraz mistrzowie klas okręgowych: Bytom-Zabrze, Częstochowa-Lubliniec i Katowice-Sosnowiec w grupie „północnej” oraz Racibórz-Rybnik, Bielsko-Tychy i Skoczów-Żywiec w grupie

„południowej”. Jeżeli trzeba będzie uzupełnić te ligi, to o awansie decydować będzie średnia arytmetyczna wicemistrzów, ewentualnie drużyn z trzecich miejsc klas okręgowych, aż do wypełnienia limitu.

Klasa okręgowa nazwana zostanie „III ligą śląską”.

Składać się będzie z sześciu grupach liczących od 14 do 16 drużyn i prowadzona będzie przez sześć podokręgów.

NASI W LIGACH ŚZPN

IV liga

MKS Łędziny

Klasa okręgowa

grupa „Bielsko-Biała - Tychy”

BAP Piast Gol

grupa „Katowice-Sosnowiec”

LKS Pogoń Imielin

Klasa A

grupa „Tychy”

KS Unia Bieruń Stary,

GTS Bojszowy

Klasa B

grupa „Katowice”

LKS Pogoń II Imielin

grupa „Tychy”

TS Stal Chełm Śląski,

MKS II Łędziny

W tej klasie rozgrywkowej obowiązywać będzie zasada, że ostatni zespół w tabeli zostaje zdegradowany, a mistrz klasy „A” awansuje bezpośrednio. W razie konieczności uzupełnienia składu klasy okręgowej spośród wicemistrzów klasy „A” decydować będzie średnia arytmetyczna.

Do trzech razy sztuka?

► **Nasz najwyżej sklasyfikowany reprezentant, czwartoligowy MKS Łędziny rozpoczął sezon od trzech wysokich porażek. Po trzech rundach stan konta bramkowego wynosi 0:19.**

Poprzedni sezon był bardzo trudny dla drużyny z Łędzin. Jako beniaminkowi w czwartej lidze przyszło jej się zmierzyć nie tylko z bardziej doświadczonymi zespołami, ale także z pozasportowymi problemami. Pisaliśmy wielokrotnie o trudnej współpracy z władzami miasta. Z powodu braku finansowego wsparcia ze strony magistratu, nie udało się zrealizować wszystkich planów szkoleniowych i organizacyjnych. Mimo tych wszystkich przeciwności, MKS po bardzo trudnej końcówce rozgrywek, obronił czwartą ligę. Niestety teraz, z początkiem sezonu 2023/24, stare problemy wróciły z nową dynamiką.

Słowa „zmiany” czy też „rewolucja”, od kilku tygodni w Łędzinach są odmieniane przez wszystkie przypadki.



Najwyżej sklasyfikowaną drużyną z naszego powiatu jest czwartoligowy MKS Łędziny.

Po zakończeniu sezonu 2022/23 klub poinformował o zakończeniu współpracy z trenerem **Adrianem Napierałą**, który przez 6 lat pełnił funkcję pierwszego trenera drużyny ze Stadionowej 1. Po latach stabilności zarząd klubu stanął przed nie lada wyzwaniem, którym było znalezienie nowego szkoleniowca. Ostatecznie, po kilku tygodniach poszukiwań i rozmów z potencjalnymi kandydatami,

wyбір padł na **Szymona Stawowego**.

- *Mogę zdradzić, że mieliśmy trzech poważnych kandydatów, jednak ostatecznie wybór padł na Szymona Stawowego, za którym na pewno przemawiało już spore doświadczenie w prowadzeniu drużyn na tym poziomie rozgrywkowym, a także posiadanie licencji UEFA A - mówi działacz MKS-u Michał Dominiec.*

Nowy trener, ale co dalej?

Zmiana trenera rozpoczęła „lawinę” zmian kadrowych. W sezonie 2023/24 na pewno nie zobaczymy kilku zawodników, którzy w poprzednich latach stanowili o sile MKS. Do Błyskawicy Drogomyśl odszedł **Vitali Miklosz**. Zakończyło się wypożyczenie **Bartosza Wodnickiego**, który wrócił do GKS

Katowice, by następnie przenieść się do Odry Wodzisław. W podobnym kierunku powędrował **Jakub Kaziszyn**, który definitywnie odszedł do „Gieksy”. Największym zaskoczeniem była jednak zmiana barw klubowych przez **Kamila Ingrama**. Zawodnik, który w seniorskim zespole MKS grał nieprzerwanie od 2011 roku, zdecydował się na zmianę otoczenia i od nowego sezonu będzie

reprezentował Pogoń Imielin. Poza tym z różnych powodów treningów nie wznowili: **Grzegorz Kostrzewa**, **Mateusz Śliwa**, **Mariusz Kuchta**, **Dariusz Zygmunt**, **Mateusz Wójcik** i **Karol Nowrocki**.

Rewolucja kadrowa to chyba zbyt łagodne określenie tego, co dzieje się w MKS Łędziny.

Odejście jedenastu, w większości podstawowych zawodników to sytuacja, z którą dawno nikt w klubie się nie mierzył. Ze starej drużyny pozostało jedynie siedmiu, w większości młodych graczy. Generalnie, w tym sezonie MKS nie będzie miał lekko w lidze.

Więcej na temat sytuacji w MKS Łędziny przeczytacie w wrześniowym wydaniu gazety „Nasze Łędziny”.

Zapisy już ruszają!

Bezpłatny pobyt w żłobku Mikołajkowo!

Żłobek Mikołajkowo rozwija się, a niebawem rozrośnie. Wszystko za sprawą dofinansowania z Programu Rozwoju Instytucji Opieki uruchomionego w tym roku przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej nad dziećmi w wieku do lat 3 „Maluch +”.

Każdy rodzic, którego dziecko zostanie przyjęte do żłobka w ramach naboru programu Maluch 2023 otrzyma miesięczne dofinansowanie w kwocie ponad 800 złotych. Sprawi to, że dodając pozostałe możliwe dofinansowania np. z ZUS plus Biełuński Bon Żłobkowy pobyt dziecka w Mikołajkowo może być bezpłatny.

Biełuński Bon Żłobkowy to świadczenie pieniężne dla rodzin z dziećmi

w wieku do lat 3 zamieszkałych na terenie Gminy Bieruń, mające na celu częściowe pokrycie opłaty za pobyt dziecka w żłobku, w ramach realizowanej i kształtowanej polityki prodrodzinnej w Gminie.

Dofinansowanie w Programie Maluch obowiązywać będzie przez 3 lata.

Żłobek dysponuje swoim placem zabaw, gdzie dzieci bezpiecznie mogą



spędzać czas na świeżym powietrzu. Ma nowoczesne, duże sale, z bardzo dobrym dostępem światła dziennego.

Salę wyposażono w ogrzewanie podłogowe i nowoczesne systemy wentylacyjno-klimatyzacyjne. Żłobek regularnie prowadzi zajęcia dodatkowe oraz spotkania edukacyjne dla dzieci. Kolejnym atutem jest doskonała lokalizacja względem tyskiej i biełuńskiej Strefy Przemysłowej.

Zapraszamy na nasz fanpage na Facebooku

Żłobek Mikołajkowo - Bieruń

oraz do rekrutacji poprzez formularze zgłoszeniowe do pobrania na naszej stronie internetowej.

www.mikolajkowo.com.pl

Żłobek Mikołajkowo | ul. Mikołaja 1, 43-150 Bieruń

REKLAMA



dekoDomy
budowa domów szkieletowych

Jesteśmy firmą budującą domy w technologii skandynawskiej - szkieletowej z przekrojem ściany otwartym dyfuzyjnie - pozwalającym na „oddychanie” ściany.

JAK POSTĘPUJEMY:

- Spotykamy się z klientem, analizujemy projekt domu i jego potrzeby,
- Sporządzamy kalkulację oraz ofertę/kosztorys,
- Podpisujemy umowę wstępną na wykonanie realizacji,
- Służymy pomocą na etapie projektowania/adaptacji projektu,
- Przystępujemy do realizacji w terminie wskazanym w umowie.



DBAMY O DETALE

- Zawsze pilnujemy porządku na placu budowy.
- Doradzamy jakie rozwiązania można wybrać, aby budować mądrze, a niekoniecznie drogo.
- Dostosowujemy się do potrzeb klienta!



JAK I Z CZEGO BUDUJEMY?

- Materiały przez nas używane są ekologiczne, certyfikowane i najwyższej jakości. Dbając o środowisko stawiamy na jakość i energooszczędność Waszych domów.
- Kierujemy się skandynawskim podejściem do środowiska, starając się sprostać obecnym normom zapotrzebowania energetycznego.
- Konstrukcję budynku wykonujemy z certyfikowanego skandynawskiego drewna C24, a konstrukcję dachu z prefabrykowanych wiązarów dachowych.
- Izolacja ścian to najwyższej jakości impregnowana wełna celulozowa pozyskiwana z recyklingu.
- Płyty gipsowo-kartonowe są wykonane z gipsu i kartonu w części pochodzącego z recyklingu.
- Budujemy w technologii szkieletowej znacznie szybciej niż domy tradycyjne, bez utraty na jakości konstrukcji - nie ma przestojów technologicznych.

Deko Adrian Ciborowski, tel. 511 401 096, FB:dEKoDomy, mail: Kontakt@DekoDomy.pl, www.dekodomy.pl

W Chetmie na bogato, w Lędzinach bieda

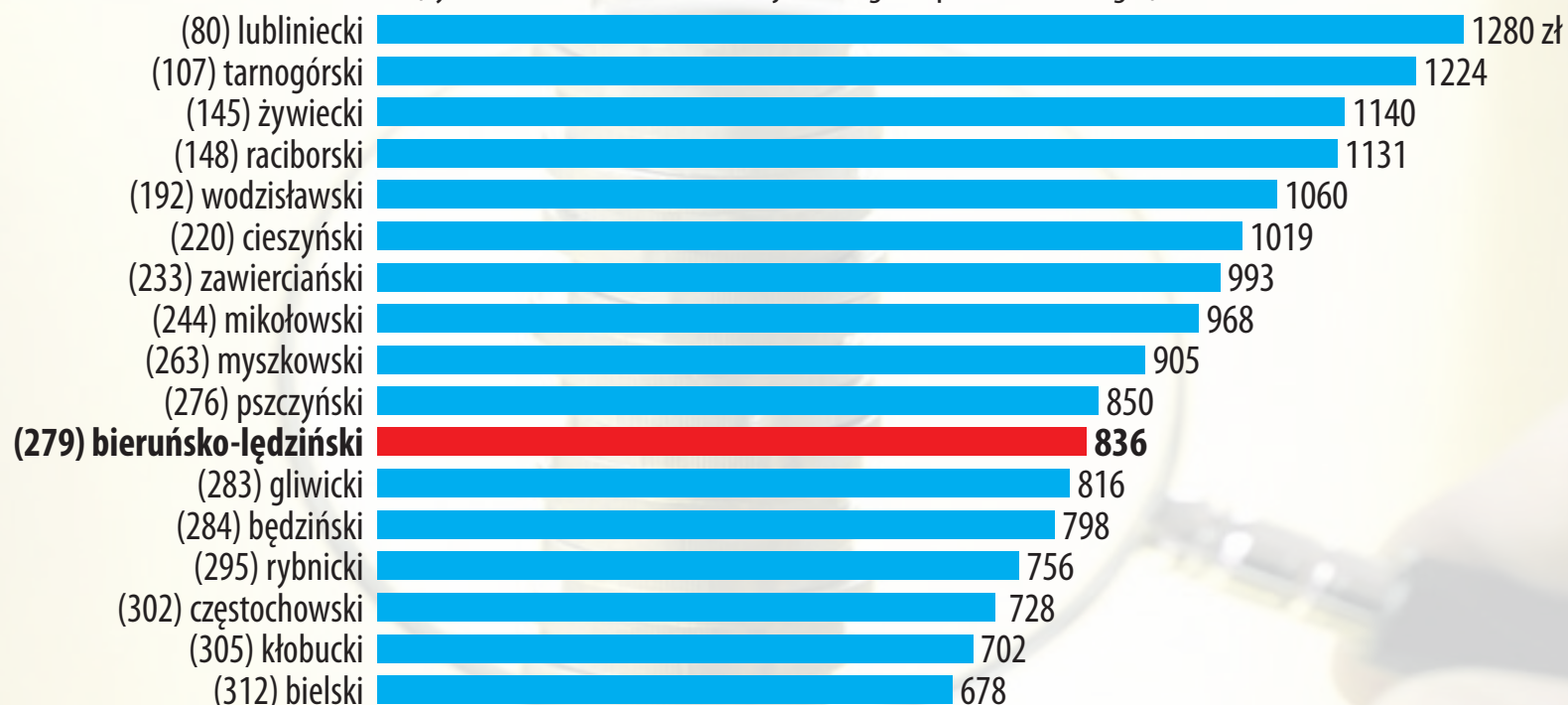
W ogólnopolskim rankingu zamożności samorządów, na 314 sklasyfikowanych powiatów bieruńsko-lędziński znajduje się dopiero na 279 miejscu. Nasze gminy wypadły lepiej, ale nie wszystkie.

Pismo samorządowe „Wspólnota” opublikowało ogólnopolski ranking zamożności gmin. Pod uwagę wzięto dochody własne (podatki PiT, CIT, opłaty, sprzedaż majątku itp.) i subwencje rządowe. Miarą zestawienia są dochody w złotych na statystycznego mieszkańca.

Tej klasyfikacji nie można traktować jedynie jako podziału na biednych i bogatych.

O pozycji w rankingu decyduje także gospodarność lokalnych władz. Zyskują te samorzady, które potrafią zatrzymać odpływ mieszkańców i przyciągnąć nowych, a także mają pomysł na rozwój lokalnej gospodarki oraz wiedzą jak zachęcić przedsiębiorców do inwestowania na swoich terenach. Im bardziej samorządowcy inwestują w swoich mieszkańców i rozwój miejscowego biznesu, tym więcej pieniędzy wraca w formie podatków. Generalnie, ranking przyno-

Dochód powiatów w złotych na statystycznego mieszkańca. (Cyfra w nawiasie oznacza miejsce w ogólnopolskim rankingu.)



si niepokojące wieści dla naszego regionu. Województwo śląskie jest na ostatnim, 16. miejscu.

Rzutuje to na inne, bardziej szczegółowe kategorie rankingu.

Na 314 powiatów w Polsce, pierwszy z województwa śląskiego - lubliniecki uplasował się dopiero na 80 miejscu. Większość okupuje drugą i trzecią setkę. W tym gronie znalazł się powiat **bieruńsko-lędziński** na 279 miejscu. Wypadamy słabo nie tylko w skali kraju, ale także w regionalnej rywalizacji. W zestawieniu jest 17 powiatów z województwa śląskiego. Gdyby stworzyć dla nich odrębną klasyfikację nasz uplasowałby się na jedenaśmym miejscu. Nieco bardziej optymi-

stycznie wygląda klasyfikacja w innych kategoriach.

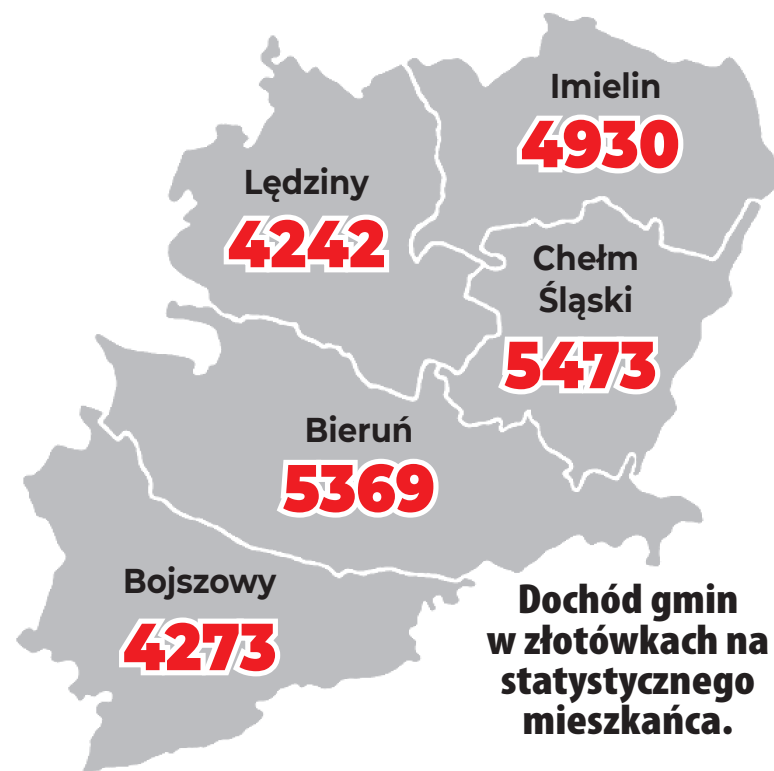
Bieruń, Imielin i Lędziny znalazły się w gronie „miasteczek”.

Czołówkę okupują miejscowości z województw pomorskiego, mazowieckiego, wielkopolskiego, dolnośląskiego i zachodniopomorskiego. Liderem jest Łeba z astronomicznym dochodem na statystycznego mieszkańca wynoszącym 22 946 zł. Pierwszy z naszego regionu jest Sławków na 42 miejscu (5828 zł). Dalej uplasowały się Ustroń (54), Sosńcowice (55), Szczyrk (69). Na dobrym 75 miejscu znalazł się **Bieruń**, z dochodem per capita 5369 zł. To o jedno oczko wyżej, niż w ubiegłorocznym zestawieniu. Poniżej Bierunia uplasowała się Wiśla (94), Siewierz (101) i na 122 miejscu **Imielin** z dochodem 4930 zł. W stosunku do poprzedniego roku to spadek z 70 pozycji. Dalej są: Pyskowice (125), Szczekociny (134), Woźniki (135), Łaziska Górne (144), Knurów (166), Radzionków (194), Krzepice (201), Czechowice-Dziedzice

(206), Toszek (227), Żarki (261), Radlin (278), Olsztyn (280), Strumień (302), Kozie Głowy (323). Dopiero na 355 miejscu zameldowały się **Lędziny** z dochodem na głowę mieszkańca 4242 zł. Oznacza to bardzo duży spadek z 189 miejsca w 2022 roku.

W zestawieniu „gminy wiejskie”

na bardzo dobrym 133 miejscu znalazł się **Chełm Śląski** z dochodem 5473 zł. Znacznie gorzej poszło **Bojszowom**, które wypadły poza pierwszy tysiąc (1040 miejsce) z dochodem 4273 zł.



REKLAMA

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

dr Ireneusz Korczyński

ul. Górnicza 7, 41-400 Mysłowice

tel. (32) 316 31 07 fax (32) 223 86 87

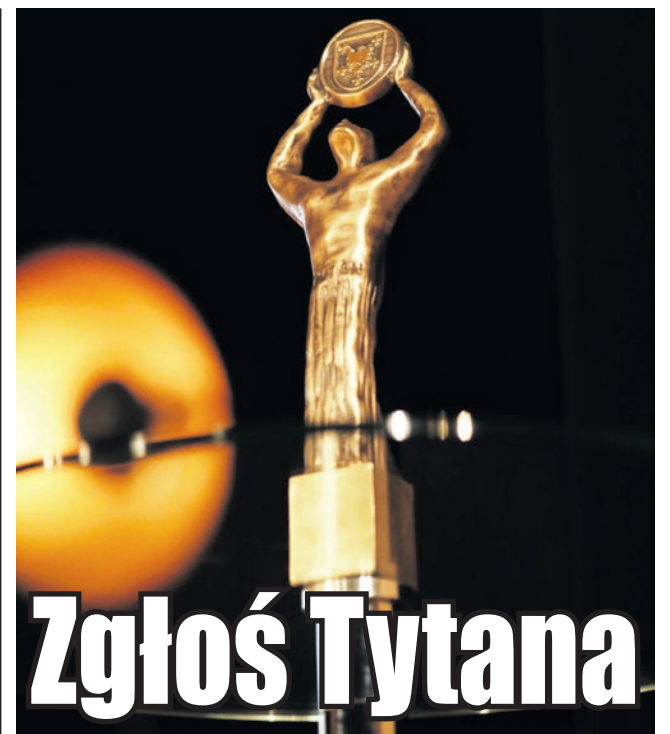
Pierwsze na Śląsku inteligentne tężnie solankowe powstały w Bieruniu!

W Bieruniu Nowym, na terenie mini-parku przy ulicy Remizowej zostały zamontowane inteligentne, fotowoltaiczne tężnie solankowe. Mieszkańcy mogą już z nich korzystać. To kolejny krok na drodze realizacji kompleksowej rewitalizacji tego terenu.



Inteligentne tężnie są zasilane panelami słonecznymi, nie wymagają podłączenia do sieci elektrycznej i kanalizacyjnej. Dzięki czujnikom ruchu uwalniają nasyconą mikroelementami mgiełkę solankową tylko wtedy, kiedy użytkownik usiądzie na ławeczce. Urządzenie nie zużywa energii ani solanki, gdy nikt z niego nie korzysta. Z jednej tężni może jednocześnie korzystać do 10 osób.

- Są to pierwsze inteligentne tężnie zamontowane na Śląsku, a w całej Polsce jest dopiero około 10 takich urządzeń - mówi Michał Żerdka, dyrektor Bieruńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. - Te urządzenia pojawiły się na rynku niedawno, jako alternatywa dla tradycyjnej, dużej tężni. Szacujemy, że koszt roczny utrzymania jednej inteligentnej tężni zamknie się w kwocie 2 tys. zł, podczas gdy dla tężni tradycyjnej - co wiemy z doświadczeń innych samorządów - jest to nawet 30-40 tys. zł.



Zgłoś Tytana

Do 30 sierpnia można zgłaszać nominacje do najbardziej prestiżowej nagrody w naszym powiecie.

To już ostatni dzwonek, aby zaproponować nominację do drugiej edycji TYTANÓW.

Wnioski można składać w trzech kategoriach:

- **Tytan Tradycji** - za kultywowanie tradycji lokalnego rzemiosła,
- **Tytan Innowacyjności** - za wdrażanie i wprowadzanie na rynek innowacyjnych produktów, rozwiązań i technologii,
- **Tytan Sukcesu** - za wybitne osiągnięcia gospodarcze i społeczne.

Wniosek wraz z regulaminem dostępne są na stronie starostwa powiatowego.

REKLAMA

ŁĘDZINY,
POKOJU 48B
577-614-411

SPEŁNIJ
DIAMENTOWE
MARZENIA Z NAMI

Jubiler
NIKO



„Moja woda” wystar

► **Ruszyła długo wyczekiwana trzecia edycja Programu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) - „Moja Woda”, który ma pomóc w łagodzeniu skutków suszy i przeciwdziałaniu podtopieniom budynków w Polsce. Właściciele domów jednorodzinnych mogą otrzymać nawet 6 tys. zł dotacji na budowę przydomowych instalacji zatrzymujących deszczówkę. W poprzednich edycjach Programu tylko w województwie śląskim dotacje otrzymało ponad 6 tysięcy Beneficjentów.**

Program „Moja Woda” pomaga chronić polskie zasoby wody poprzez zwiększanie retencji przy budynkach jednorodzinnych oraz gospodarczych i wykorzystywanie zgromadzonej w ten sposób wody opadowej i roztopowej. Droga do osiągnięcia tego celu jest udzielanie osobom fizycznym (gospodarstwom domowym) dofinansowania na budowę przydomowych systemów „małej retencji” na terenie prywatnej posesji.

NFOŚiGW realizuje program „Moja Woda” we współpracy z funduszami wojewódzkimi.

Właścicielom lub współwłaścicielom nieruchomości z domem jednorodzinnym przekazuje dofinansowanie na instalacje, które pozwalają zatrzymać deszczówkę w obrębie nieruchomości. Dzięki temu wody

opadowe lub roztopowe z posesji nie są odprowadzane poza jej teren (np. do kanalizacji sanitarnej lub deszczowej albo do rowów odwadniających czy na sąsiadujące tereny, ulice i place), lecz służą do nawadniania, podlewania roślin w ogrodach oraz do innych celów bytowych i gospodarczych.

W ramach programu „Moja Woda”, do którego 3 sierpnia 2023 r. ruszył nabór, można będzie uzyskać dotację w wysokości 6 tys. zł obejmującą do 80 proc. kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia służącego przydomowej retencji.

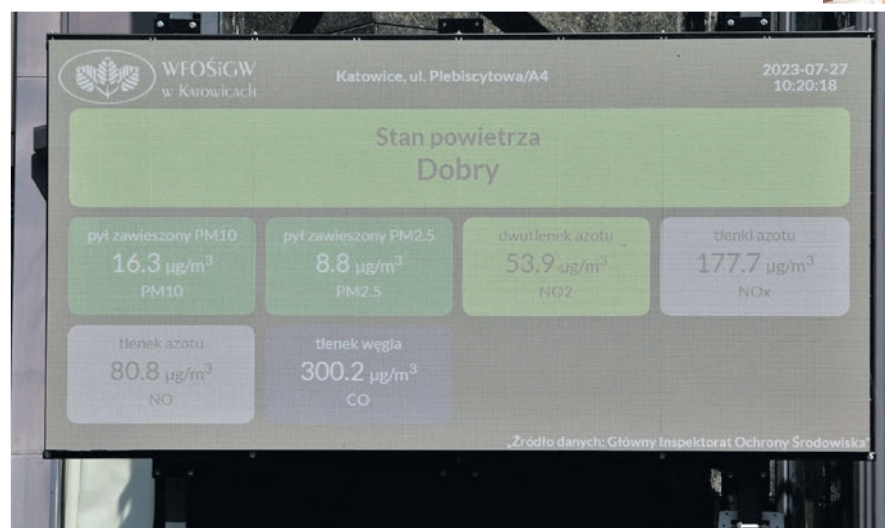
Pieniądze z NFOŚiGW należy przeznaczyć na zakup komponentów, które są trwałą częścią systemu nawadniania czy innego wykorzystywania wód opadowych oraz na koszty adaptacji elementów już istniejących.

- Zainteresowanie poprzednimi edycjami Programu w województwie śląskim było ogromne. Przyznaliśmy dotacje po-

INFORMUJE I OSTRZEGA przed zanieczyszczeniami!

Eko tablica świetlna po ponad rocznej przerwie ponownie zawisła na budynku Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, na rogu ulic Plebiscytowej i Jagiellońskiej w Katowicach.

Wiele osób pytało czy i kiedy wróci na swoje miejsce, bo wpisała się już na stałe w krajobraz centrum Katowic. Informacje na tablicy zmieniają się co kilkanaście sekund. Można z nich dowiedzieć się, m.in. jaki jest aktualny



stan powietrza, w tym: poziom pyłu zawieszonego, dwutlenku siarki i azotu, tlenku azotu i ozonu. Poza tym - ja-

ka jest pogoda: temperatura, wiatr, ciśnienie i wilgotność powietrza. Podawana jest również data i godzina.





towwała po raz trzeci!

Moja WODA

JAKIE INSTALACJE MOŻEMY DOFINANSOWAĆ?

- retencjonowania wody (np. zielone dachy)
- gromadzenia wód opadowych (oczka wodne)
- zbierania wód opadowych (łapacze, rury)
- wykorzystywania zebranej deszczówki (pompy, filtry)



nad 6 tysiącom Beneficjentów i wypłaci-
liśmy blisko 19 mln zł - mówi **Tomasz
Bednarek**, prezes WFOŚiGW w Kato-
wicach.

W zakres inwestycji wchodzi zakup,
montaż, budowa i uruchomienie instala-
cji do zbierania wód opadowych, groma-
dzenia deszczówki w zbiornikach i tzw.
„oczka wodnych”, retencjonowania

w gruncie i na dachach oraz wykorzysty-
wania zebranej wody z pomocą pomp,
przewodów, filtrów, zraszaczy i innych
urządzeń.

**Ogłoszona w 2020 r. pierwsza
edycja programu „Moja
Woda” cieszyła się ogromną
popularnością wśród Polaków.**

Podobnie było w 2021 r. Pierwszy bu-
dżet programu opiewał na 100 mln zł,
a na drugą edycję programu MKiŚ skie-
rowało już ponad 136 mln zł.

- *Ogromne zainteresowanie, z którym
spotkały się dwa poprzednie nabory w
programie „Moja Woda” było dla nas jedno-
znaczny sygnał, że ten projekt należy
kontynuować. Uruchamiając trzecią edy-*

cję „Mojej Wody”, reagujemy na społeczne
zapotrzebowanie, a zarazem konsekwent-
nie realizujemy strategiczny cel, jakim jest
minimalizowanie skutków suszy w Polsce
i racjonalne wykorzystywanie skarbu na-
tury, za który śmiało możemy uważać wo-
dę - zaznacza **Sławomir Mazurek**, wice-
prezes Narodowego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej.

**Rząd przeznaczył ze środków
krajowych na dwie dotychczasowe
edycje programu 236 mln zł.**

Zrealizowane już inwestycje pozwalają
na zgromadzenie i zagospodarowanie na
terenie prywatnych nieruchomości oko-
ło 2,5 mln m³ wód opadowych (i rozto-
powych) rocznie. Trzeci nabór sprawi, że
wartość ta orientacyjnie może wzrosnąć
o kolejne 1,2 mln m³ deszczówki, która zo-
stanie wykorzystana przez właścicieli do-
mów jednorodzinnych do wspomagania
walki z suszą i lokalnymi podtopieniami.

Celem rządowego programu jest zbu-
dowanie 67,6 tys. przydomowych in-
stalacji retencyjnych i zagospodarowa-
nie wody opadowej i roztopowej w ilo-
ści 3,38 mln m³ rocznie.



**ANNA MOSKWA, minister
Klimatu i Środowiska:**

- *Musimy dbać o zasoby wody.
Podstawowym założeniem programu
„Moja Woda” jest zatrzymanie
jak najwięcej wody opadowej do
ponownego użycia w przydomowym
ogródku. Dodatkowo program ten
ma cel edukacyjny. Każdy z nas
może przyczynić się do zwiększenia
poziomu retencji wody i tym samym
przeciwdziałać skutkom suszy. To jedno
z kluczowych wyzwań ekologicznych,
które zapisaliśmy w rządowych
strategiach i planach.*

Sprawdź i konsultuj wybór z ekspertami!

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach apeluje do wnioskodawców i beneficjentów o rozważę w wyborze dostawcy i firmy instalacyjnej do wykonania wymiany źródła ciepła z dofinansowaniem programu „Czyste Powietrze”.

- *Płacicie Państwo za zakup i mon-
taż nowego źródła ciepła np. pompy cie-
pła - i refinansujecie zrealizowane za-
danie z przyznanej i należnej Wam do-
tacji w ramach programu „Czyste Po-
wietrze”! Niestety, zdarzają się na ryn-
ku usług nieuczciwi wykonawcy, którzy
oferują usługi i produkty niskiej jakości
oraz zawyżają ceny - apeluje Fundusz.*

Zwracamy uwagę, że wybór firmy
sprzedającej urządzenie jak i wykonu-
jącej jego montaż należy do Państwa -
wnioskodawców i beneficjentów.

- *Prosimy Państwa o ostrożność
i rozważę, w szczególności w przypadku
oferty akwizytorów na instalację źródła
ciepła, w tym POMPY CIEPŁA. Nie-
uczciwi sprzedawcy proponują niedo-
pasowane do Waszego domu i potrzeb
niskiej jakości urządzenia, które w okre-
sie grzewczym zużywają dużo prądu,*

*a ich trwałość i jakość jest słaba - czyta-
my na stronie Funduszu.*

Apelujemy o dokładne i uważne
sprawdzenie firmy i jej oferty jeszcze
przed podpisaniem umowy, w szcze-
gólności jeśli mają Państwo jakiegol-
wiek wątpliwości co do:

- ceny usługi i produktu,
- parametrów urządzenia lub insta-
lacji,
- warunków serwisowych i gwarancji.

Apelujemy o uważność i podejmo-
wanie decyzji bez pośpiechu, w konsu-
ltacji z gminnym punktem konsulta-
cyjno-informacyjnym lub Funduszem.
Warto sprawdzić parametry urządze-
nia i jego rzeczywistą cenę w internet-
cie. Można także porozmawiać ze zna-
jomymi i sąsiadami, którzy taki proces
inwestycyjny mają już za sobą. Warto

też skorzystać z funkcjonującej w ra-
mach programu „Czyste Powietrze”
tzw. listy ZUM (listy zielonych urzą-
dzeń i materiałów) - dostępnej online
pod adresem [https://lista-zum.ios.edu.
pl/](https://lista-zum.ios.edu.pl/), która zawiera zweryfikowane urzą-
dzenia i materiały o potwierdzonej ja-
kości. Przede wszystkim warto współ-
pracować z firmami poleconymi i zna-
nymi na lokalnym rynku.

Prawidłowo zrealizowana inwesty-
cja z dotacją z programu „Czyste Po-
wietrze” to niższe koszty ciepła w Wa-
szych domach, a tym samym niższe
wydatki na ogrzewanie.

Zależy nam na Państwa bezpieczeń-
stwie i wyłącznie korzyściach uzyska-
nych z programu „Czyste Powietrze”.
Życzymy Państwu spotkań wyłącznie
z rzetelnymi firmami i satysfakcji ze
zrealizowanej inwestycji!



UWAGA DODATKOWA:

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) nie promuje konkretnych firm sprzedających urządzenia, instalacyjnych oraz wyko-
nawczych.

Państwa nieufność powinno wzbudzić powoływanie się firmy na partnerstwo
z NFOŚiGW w programie priorytetowym „Czyste Powietrze”, co nie ma uzasadnie-
nia w praktyce. Bezpośrednimi partnerami operacyjnymi w programie „Czyste Po-
wietrze” w odniesieniu do NFOŚiGW są wojewódzkie fundusze ochrony środowi-
ska i gospodarki wodnej oraz gminy (w programie „Czyste Powietrze” uczestniczy
ponad 86% gmin w skali Polski), a także wybrane banki, wskazane na stronie inter-
netowej: czystepowietrze.gov.pl.



TESIN
MEDIC
CLINIC



Od 6 lat operujemy zaćmę w polskiej klinice w Czeskim Cieszynie

- Kwalifikacja i zabieg jednego dnia - wystarczy jeden telefon
- Krótkie, dogodne terminy, bez oczekiwania na zabieg
- Minimum formalności
- Ceny od 0 zł

Usuwamy
zaćmę na NFZ
+48 690 412 288
tesinmc.pl





Na grzyby!

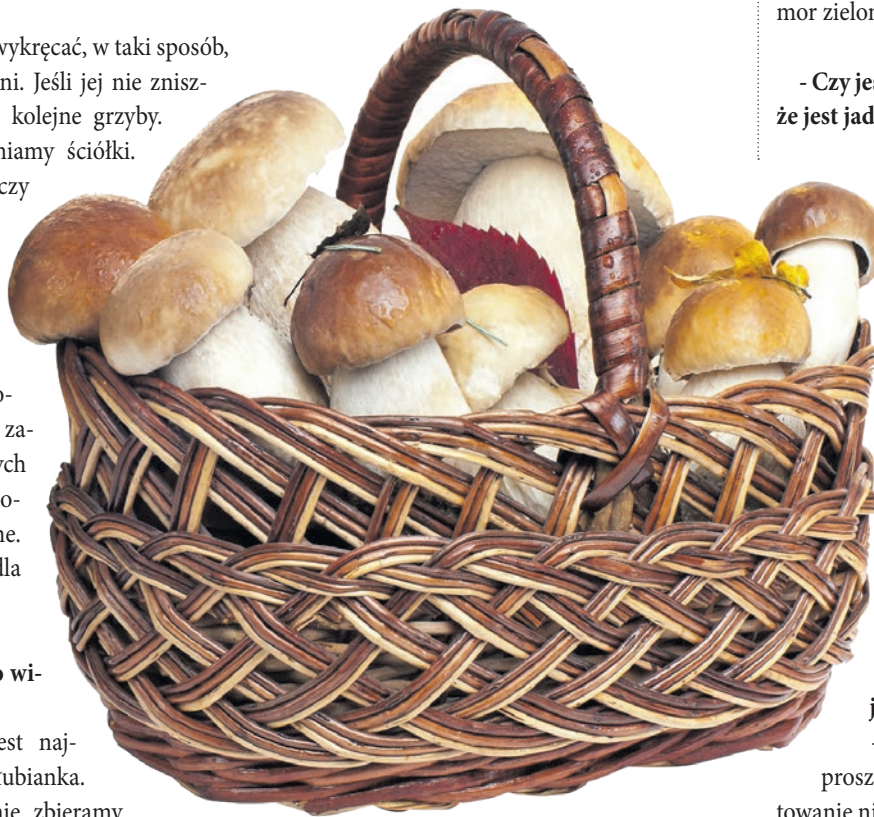
Rozmowa z nadleśniczym **STANISŁAWEM JEZIORAŃSKIM** z Nadleśnictwa Katowice

- Jak zbierać grzyby?

- Należy je delikatnie wykręcać, w taki sposób, aby nie uszkodzić grzybni. Jeśli jej nie zniszczymy wyrosną na niej kolejne grzyby. Dlatego też nie rozgarniamy ściółki. Odcinanie trzonu niszczy grzybnię i uniemożliwia właściwe rozpoznanie gatunku. Zbieramy tylko zdrowe grzyby, które nie są nadgryzione, nasączone wodą, zaczerwienione bądź zapleśniałe. Grzyby, których nie chcemy zbierać pozostawiamy nienaruszone. Są one pożywieniem dla zwierząt.

- Zbieramy grzyby do wiklinowych koszy?

- Wiklinowy kosz jest najlepszy, może też być łubianka. W żadnym wypadku nie zbieramy



grzybów do reklamówki. Nie zapomnijmy też, aby samochód zostawić na leśnym parkingu. Na grzybobranie wybieramy się piechotą lub rowerem.

- To prawda, że wszystkie trujące grzyby mają piekący, gorzki smak?

- To nieprawda i dlatego nie wolno po smaku oceniać grzybów, czy są trujące bądź jadalne. Na przykład najsilniej trujący grzyb, czyli muchomor zielonawy ma łagodny smak.

- Czy jeśli grzyb jest nadgryziony oznacza to, że jest jadalny?

- To kolejny mit, który może nas kosztować zdrowie albo życie. Ślimaki chętnie żerują na trujących muchomorach czerwonych.

- Kolejny mit głosi, że wszystkie jadalne grzyby pod kapeluszami mają rurki, a niejadalne blaszki...

- To nieprawda i jest wiele na to przykładów. Pieprznik jadalny, czyli popularna kurka ma fałdy, a niejadalny goryczak żółciowy rurki.

- I ostatnie pytanie z tej serii, czy to prawda, że po kilkukrotnym przetworzeniu grzyby trujące nadają się do spożycia?

- To nieprawda i w żadnym wypadku proszę tego nie sprawdzać. Wielokrotne gotowanie nie pozbawia grzybów trujących toksyn.

- W mediach kończy się sezon ogórkowy, a zaczyna... grzybowy. Jako nadleśniczy wie Pan na ten temat sporo i proszę o kilka rad dla naszych Czytelników.

- Przede wszystkim pamiętajmy, aby zbierać grzyby, co do których mamy pewność, że są jadalne. Najlepiej swoje zbiory skonfrontować dodatkowo z atlasem grzybów lub pokazać innemu doświadczonemu grzybiarzowi. Jest sporo internetowych aplikacji na ten temat, tak więc ze źródłem informacji o grzybach nie powinno być problemu.

INFORMACJA

BPIK
Sp. z o. o.

Bieruńskie Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej Sp. z o.o.

www.bpik.com.pl

Drodzy Mieszkańcy Bierunia,

Jak wiecie od stycznia 2022 r. wprowadziliśmy zmiany w harmonogramie odbiorów odpadów. Części z Państwa zdarzało się zapomnieć wystawić pojemnik z odpadami na czas. Staraliśmy się dotrzeć do każdego, tak aby otrzymał nowy harmonogram w wersji papierowej czy też elektronicznej. Serdecznie zachęcamy do sprawdzenia dat kolejnych odbiorów, kilkoma dostępnymi kanałami.

Powyższe podyktowane zostało między innymi troską o koszty prowadzonej działalności i efektywność tras. Co w przyszłości przekłada się bezpośrednio na ofertę jaką przedsiębiorstwo składa w przetargu. Dlatego zmiany i dopasowywanie tras jest konieczne.

Harmonogramy w wersji papierowej były dostarczane do mieszkańców w grudniu 2021 r.

Jeżeli z jakiegoś powodu nie posiadasz harmonogramu, prosimy o zapoznanie się z nim na naszej stronie: www.bpik.com.pl oraz stronie urzędu: www.bierun.pl.

Najwygodniejszą opcją posiadającą możliwość przypomnień oraz wiele innych jest aplikacja Eco harmonogram.

Chcemy odebrać Twoje odpady, wystaw proszę pojemnik na czas.

Zespół
Bieruńskiego Przedsiębiorstwa
Inżynierii Komunalnej

Czy wiesz, że w naszej gminie działa

EcoHarmonogram?

więcej informacji w gminie lub na www.ecoharmonogram.pl

Pobierz teraz
BEZPŁATNĄ APLIKACJĘ
i korzystaj z harmonogramu wywozu odpadów
W TWOIM TELEFONIE!

→ informacje o PSZOK
→ wyszukiwanie harmonogramu po adresie
→ powiadomienia o terminie odbioru odpadów komunalnych
→ zawsze aktualny harmonogram w telefonie
→ eko-edukacja - jak sortować odpady

Aplikacja dostępna na systemy:

ANDROID WINDOWS PHONE APPLE IOS

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

®

SCANIX

Medical Imaging

VOXEL

Grupa Kapitałowa

**PRACOWNIA
TOMOGRAFII KOMPUTEROWEJ
I REZONANSU MAGNETYCZNEGO
41-400 MYSŁOWICE UL. BYTOMSKA 41**

- * **SZYBKIE TRMINY BADAŃ**
- * **KRÓKI CZAS OCZEKIWANIA NA WYNIK**
- * **DOŚWIADCZONY PERSONEL**
- * **NOWOCZESNY SPRZĘT**

**Pracownia czynna
od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8:00 do 19:00**

www.scanix.pl

INFOLINIA 32 661 00 90